

N. 20.

WARSZAWA,

$\frac{6}{18}$ maja 1870 roku.

Wychodzi w każdą Środę.

Redakcja przy ulicy Niecałej, 12.

Expeditura i Skład Główny w Księgarni
Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przed-
mieście, 415.



ROK V.

O P Ł A T A:

Merkury:	rocz.	pólr.	kwart.
w Warszawie	rub. 4	2	1
z przesyłką pocztą	„ 5, ²⁰	2, ⁶⁰	1, ³⁰

Ekonomista i Merkury.

w Warszawie	8	4	2
z przesyłką pocztą	10	5	2, ⁵⁰

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce
po kop. 5, albo $\frac{1}{2}$ kop. za 5 liter.

MERKURY,

dodatek tygodniowy do **Ekonomisty**.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Rezultat głosowania powszechnego w armji francuzkiej tak w rządzie jak i w opinji publicznej we Francji sprawił silne wrażenie, które udzieliło się także zagranicy. Jeżeli ogólny rezultat głosowania jest dla cesarstwa korzystniejszy niż przypuszczano, to z drugiej strony zaiste głosowanie armji wypadło gorzej niż sam rząd mógł się spodziewać. Czterdzieści kilka tysięcy żołnierzy dało przeczące votum. Fakt ten dowodzi niezaprzeczenie, że niezadowolenie w armji jest bardzo silne i mógłby nawet co do karność i posłuszeństwa wojska nasunąć niejaki obawy, gdyby późniejsze wypadki nie wykazały błędności podobnego mniemania. W armji paryzkiej najwięcej wotów przeczących dała załoga koszar księcia Eugenjusza, bo prawie połowę liczby głosujących. Podczas ostatnich ulicznych niespokojności, burzyciele licząc na niechętnie jakoby dla rządu usposobienie tych oddziałów wojska, przed koszarami bezustannie tworzyli zbiegowiska, a obsypując żołnierzy pochlebstwami, przeciagnąc ich chcieli na swoją stronę. Władza ze swęj strony, ażeby się przekonać o ile jeszcze istotnie liczyć może na pułki, co tak niekorzystne dla rządu dały votum, prawie wyłącznie używała je do rozpraszania zbiegowisk i do rozbierania barykad, wniesionych na kilku punktach dzielnic du Temple. Otóż pokazało się, że wojsko jak najściślej wykonywało rozkazy, i że jeżeli co zarzucić mu można, to jak powiada jeden z miejscowych sprawozdawców, chyba tylko trochę zanadto energiczne wystąpienie. W samęj rzeczy, podczas rozruchów w dzielnic du Temple w d. 9 i 11 t. m. burzyciele gdzie nigdzie stawiali czynny opór, a wojsko po raz pierwszy robiło użytek z bagnatów. Osób zabitych ma być kil-

ka, a ranionych liczą wielu. Cała prasa paryzka, nie wyłączając nawet dzienników radykalnych i czysto rewolucyjnych, jakim między innymi jest *Marseillaise* potępiają jednomyślnie podmawiaczy do zaburzeń i słusznie, ponieważ takowe nie mają najmniejszej szansy powodzenia. Wystąpienie *Marseillaise*, *Rappel* i innych organów tego rodzaju, byłoby zapewne pochwałą godną, gdyby nastąpiło było cokolwiek prędkiej, a nie dopiero wtedy, gdy nie było już wątpliwości, że wojsko nie da zachwiać się w posłuszeństwie.

Do wyszłych już z gabinetu pp. Daru i Buffet przyłączy się niebawem p. Talhouet, który już podał się do dymisji. Kwestja więc uzupełnienia ministerjum, chwilowo odroczone, z podwójną natarczywością występuje na jaw. Świat polityczny głównie zajmuje się pytaniem kto w miejsce hr. Daru obejmie ministerjum spraw zagranicznych. Najwięcej widoków ciągle jeszcze mieć ma książę Grammont, którego miejsce w Wiedniu objął ma margr. Lavalette. Mówią wiele o mającém nastąpić zamianowaniu p. Girardina, właściciela i dyrektora *Liberté*, senatorem. Nominacja ta byłaby poniekąd demonstracją nieprzyjazną względem Prus, wymieniony bowiem publicysta należy do zaciętych tego mocarstwa nieprzyjaciół. Prasa pruska słusznie podobno taki charakter nadaje ewentualnej nominacji.

W Wiedniu w upłynionym tygodniu rozpoczęły się rokowania rządu z delegatami galicyjskimi. Przyznanie Galicji autonomji żądanej przez rezolucję sejmu lwowskiego nie napotka ze strony rządu na trudności, a układy pójdą tym łatwiej, ile że wszystkie stronnictwa polityczne Galicji działają tym razem zgodnie.

W Paryżu, w niedzielę d. 8 b. m. o godzinie 10 wieczorem, po otrzymaniu pierwszych wiadomości o rezultacie głosowania plebiscytowego—takowe powitano na bulwarach podniesieniem renty do 74,75; giełda zaś uznając tę podwyżkę (25 cent.) za niedostateczną, podniosła ją nazajutrz do 75. Kurs ten byłby się z pewnością jeszcze podniósł, gdyż oprócz dobrych chęci przodowników giełdy, publiczność liczyła jeszcze na podwyżkę z tej przyczyny, że kasy publiczne otrzymały polecenie zakupywania renty przez ciąg bieżącego miesiąca, po 80.000 fr. dziennie — ale rachuby sparaliżowane zostały kilkodzielnymi rozruchami w mieście, następnie podaniem się kilku ministrów do dymisji, a w końcu i pogłoską o odkryciu nowego sprzysiężenia na życie cesarza. Z tém wszystkiém, po przejściu pierwszych wrażeń, kurs renty utrzymał się przy 75. Renta włoska i w tym tygodniu z każdym dniem podnosiła się i z 57,40 doszła do 58,50. Powodem tej podwyżki jest przyjęcie przez wyznaczoną komisję z małemi zmianami całego planu p. Sella; rzezony plan finansowy ma być obecnie poddany pod dyskusję parlamentu, a jeżeli takowy zatwierdzi decyzję komisji, to renta włoska może się daleko posunąć i kursu jej nie powstrzymają organizujące się oddziały powstańcze. Bank francuzki doznał szczególnego faworu, albowiem Akcje jego spadłszy w zaprzeszłym tygodniu na 2815, podniosły się w poniedziałek do 2827½, a później doszły jeszcze do 2860. Bilans jego po dzień 12 b. m. wynosił:

gotówką w kasie	1268 milj.,	czyli 25 milj. mniej
portfel	571 „ „	21 „ więcej
biletów w obiegu	1442 „ „	8 „ „

Oblig miasta Paryża z 358,50 doszły do 369,50. Akcje kredytu ruchomego z 227,50 do 236,25. Akcje francuzkich dróg żelaznych, najmniej fluktuacjom kursowym podlegające, gdyż są w posiadaniu kapitalistów, szukających w nich stałego dla siebie dochodu, a nie zysków kursowych — uległy tym razem ogólnemu pędowi, i widzimy drogę Lyonską podniesioną z 1008,75 do 1020, Północną z 1195 do 1203,75, Orleańską z 972,50 do 985. Nawet Akcje gazu paryzkiego z 1685 doszły do 1692 50. Tym więc razem podwyżka nie była sztuczną i najlepiej dowodzi jak przyjęto cyfry głosowania powszechnego w Paryżu, który podług Francuzów jest Francją.

Wiedeńska giełda w odmienném przedstawia się świetle. Koterje spekulantów bezustannie wystawiane są na fluktuacje kursowe. Zerwanie układów z Czechami, nominacja ministra wojny przeciwko któremu wystąpiła Rada miejska Wiednia z oświadczeniem, iż się ludności nie podoba, podanie się z tego tytułu całej Rady do dymisji, nakoniec postanowienie starszych giełdy Londyńskiej, celem wykluczenia austrjackich papierów z urzędowego notowania kursów w zamian za nieuwzględnione pretensje do angielskich wierzycieli państwa — oto są przyczyny ciągłego rozdrażnienia, które w końcu tygodnia po zyskach i stratach, przywróciły kursa cokolwiek nawet wyższe od początkowych. Bank Anglo-Austrjacki przodował i Akcje jego z 314 doszły do 326½, Lombardy ze 188½ do 191,60, Akcje Kredytowe z 252,40 do 254,60. Inna rzecz ze spokojnymi kapitalistami, u tych bowiem ciągły napływ gotówki powiększył się jeszcze majowemi kuponami, a nie mają dla niej pewnej lokacji. Większa część papierów jest przedmiotem spekulacji, a oprócz węgierskich i dunajskich losów, w które niewielkie zdołano umieścić kapitały, — zupełny jest brak materiału, a obliczają że ze zbliżającym się lipcem, kupony z tych dwóch terminów przypadłe na Wiedeń, wyniosą co najmniej 100 do 110 milionów guldenów. Austrjacki bank ludowy snąc chce im przyjść w pomoc, gdyż zawarł umowę o emisję premjowej pożyczki dla miasta Moguncji. Z kolejówek prawie wszystkie mizernie wyglądają: Ferdynanda miała w kwietniu dochodu 1.772.048 guld., co zna-

czy mniej o 255.969 guld. jak w roku zeszłym, a od początku roku bież. ma już mniej o 1.313.182 guld. Austrjacko-Francuzka od 1 stycznia do 6 maja ma mniej 1.621.983, Lombardzka od 30 kwietnia do 6 maja ma mniej 39498, a od 1 stycznia mniej o 1.715.435 guld. Karola-Ludwika żeby dać dywidendę za rok zeszły 7% łącznie z procentem, musiano użyć z kapitału budowlanego 1.050.213 guld. Lwowsko-Czerniowiecka od 1 stycznia ma więcej 158.891 guld., a Siedmiogrodzka 38.441 guld., Cisawska do końca kwietnia mniej 346.011 guld. W końcu nadmienić wypada, że nowy minister finansów podobno przyrzekł hr. Beust, że pozwoli na wprowadzenie i notowanie tureckiej premjowej pożyczki.

Berlińska giełda zachowała się względem spekulacyjnych papierów z wielką przecznością. Jako nowy produkt do podwyżki podano z Wiednia Akcje Karola-Ludwika, zwane w Berlinie Galicjany, ale źle się wybrało. Obroty w nich były znaczne, ale zamiast pożądanej podwyżki, zeszły z 97 na 96¼. Największe tranzakcje odbyły się w 7½% rumuńskich Obligach, które z 68¾ doszły do 70, gdyż utworzyło się angielsko-francuzkie consortium, mające na celu wykupienie tych Obligacji. Poszukiwane też były bardzo Akcje banku Majningskiego, który dawszy Akcjonariuszom 10% dywidendy, przypuszcza ich jeszcze do pierwszeństwa w subskrypcji na 1 milj. tal. tych Akcij po 112%, kiedy dotychczasowe stoją obecnie na 121. Nowa emisja podnosząca kapitał do 6 milj. tal. użytą będzie na założenie filji w Paryżu. Mówiąc o subskrypcji, nadmienić należy, że dom Rothschildów łącznie z berlińskim towarzystwem dyskontowém i północnoniemieckim Bankiem w Hamburgu, ogłosił na dzień 12 i 13 b. m. subskrypcję na 4 milj. talarów 5% obligów na budowę doków w Hamburgu, po 99⅝%, które w całości pokryto, i nazajutrz w znacznych sumach po 99⅞ traktowano. Tenże dom Rothschildów łącznie z tow. dyskontowem i Bleichröderem w Berlinie, ogłasza na dzień 19 i 20 b. m., subskrypcję na 6½ milj. talarów 5% Obligów Magdeburgsko-Halberstadzkich po 96¾%. Ostatni bilans banku pruskiego wykazuje:

zapas w brzęczącej monecie większy c.	tal.	165.000
„ w banknotach mniejszy o.		327.000
portfel wexlowy „		338.000
„ zastawów „		1.224.000
zapas bankn. w obiegu „		2.031.000

zatem bank pruski miał zupełnie odwrotne operacje od banku francuzkiego.

W Petersburgu tydzień bieżący był dosyć korzystnym tak dla kursów wexli jak i dla papierów. Podniesienie się cen zboża zagranicą, umożliwiło zawarcie znacznych tranzakcji w Odessie, Azowie i Rydze, skutkiem czego był znacznie większy napływ wexsli i podniesienie się naszej waluty; wprawdzie podwyżka ta przy nadzwyczaj wysokiej nadpłacie za wexsle na zagranicę, jest nieznaczna, ale przyzwyczajeni do coraz większego obniżania się — przyjęli radośnie ten nowy objaw, który oby coraz się wzmacniał. Na ostatniej piątkowej giełdzie, otrzymywano wexsle na Londyn od bankierów po 29, a drugorzędnych domów po 29⅓ i ⅓, na Paryż po 304, na Hamburg po 26⅓, na Amsterdam po 144. Półimperjały nabywano po 6,75. Przypadła w tym tygodniu miesięczna likwidacja, ograniczyła ruch w papierach publicznych, ale kursa niemal wszystkich podniosły się: premjowa pożyczka I em. 151¾, II em. 149, Listy zastawne 112½, renta 87½, Akcje wielkiego towarzystwa 149¼, Terespolskie 115, Warsz.-Wiedeńskie 70, Moskiewsko-Smołeńskie 132½; inne nie uległy zmianie.

Warszawska giełda miała nieco więcej obrotów w wexsłach, ale w papierach znacznie mniej. Z wexsli mieliśmy na Gdańsk za

zboże, na Berlin było skąpo, ale natomiast dosyć licznie trąsowano na Wiedeń i Petersburg, na Londyn i Paryż były weksle sprowadzane z Rygi i Berlina. Kursa wprawdzie zwolna, ale za śladem giełdy petersburskiej, spadły; na Berlin z żądania 134 $\frac{2}{3}$ na 134 $\frac{1}{3}$ %, na Londyn z 8,30 na 8,27, na Paryż z 99 na 98,70, na Wiedeń z 111% na 110 $\frac{1}{2}$ %. Listów zastawnych było

bardzo wiele na sprzedaż, więc spadły: I serji z 94,16 na 93,93, II serji z 93,91 na 93,68, nowe 5% z 94 $\frac{1}{2}$ na 94. Likwidacyjne prawie zaniedbane zeszyły z 76,92 na 76,59. Nabywano znaczne sumy Akcij Bydgoskich po 72 $\frac{1}{4}$ i Wiedeńskich po 70. W innych papierach prawie nic nie robiono.

ZJAZD PRZEMYSŁOWCÓW

W CZASIE WYSTAWY PETERSBURGSKIEJ.

Staraniem towarzystw petersburskich: technicznego i towarzystwa dla popierania przemysłu i handlu w czasie wystawy petersburskiej będzie zwołany zjazd czyli zgromadzenie fabrykantów i przemysłowców, celem rozbioru najważniejszych kwestij obchodzących krajowy przemysł i handel. Posiedzenia zebrania tego mają się rozpocząć wkrótce po uroczystém otwarciu wystawy, zapewne w pierwszych dniach czerwca, i przeciągną się z jaki miesiąc czasu. Osobne komisje wybrane zostały do ułożenia pytań mających być przedmiotem rozbioru i programu obrad. Orzeczenia zjazdu będą spisywane w odpowiednich protokołach dziennych. Władze też mają udzielić w razie potrzeby wszelkiej pomocy, szczególnie w dostarczaniu potrzebnych danych i wiadomości.

Dotychczas ułożono już szereg kwestij, które tutaj przytaczamy, a mianowicie:

W czém objawia się wpływ budowy teraźniejszej sieci dróg żelaznych na rozwój przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego; jakimi środkami możnaby podnieść miejscowe górnictwo i przemysł mechaniczny; o ile niezależnie egzystować może u nas produkcja materiałów kolejowych i relsów i jaki rodzaj tych wyrobów może mieć największe powodzenie w obecnej chwili; jakim sposobem pomódz można do obszerniejszego użycia palnego materiału ziemnego; o ile można usunąć niedostatek bawełny i poprzeć większe jej użycie; jaki udział mogliby przyjąć nasi fabrykanci i rękodzielnicy w zbieraniu rzetelnych statystycznych wiadomości o przemyśle; jakim sposobem może się wzmódz zbyt za granicę miejscowych płodów fabrycznych i rękodzielniczych; jaki wpływ na przemysł wywarła taryfa z roku 1868; jaki ma wpływ obniżanie się kursów wekslowych na przemysł miejscowy; w jakiej mierze odpowiadają potrzebom miejscowego przemysłu zakładane w ostatnich czasach banki z kapitałem obrotowym. W jakim stopniu odpowiadają potrzebom przemysłu młodzi ludzie, którzy odebrali wychowanie w wyższych zakładach technicznych i jakich środków użyćby należało do osiągnięcia z nich jak największej korzyści; jakie środki mogą znaleźć zastosowanie w celu dania pomocy do umysłowego i moralnego rozwoju stowarzyszeń robotniczych; jakie środki mogą być korzystne w celu polepszenia bytu fabrycznych i rękodzielniczych robotników; jakie zmiany są najwięcej pożądane w ustawie fabryczno-rzemieślniczego przemysłu; czy jest na czasie zaprowadzenie miar i wag metrycznych.

CENY HANDLU POWSZECHNEGO.

Londyński *Economist* w swoim przeglądzie handlowym za rok 1869 podaje tabelę porównawczą cen, wykazującą dobitnie ich dążność do obniżki, przegląd zaś pojedynczych krajów przedstawia wielki wzrost i urozmaicenie potrzeb, zwiększenie przecięt-

nej długości życia i upadek wartości pieniędzy (głównie z powodu odkryć pokładów złota w Australji i Kalifornji), a obok i skutkiem tego podrożenie wszystkich a przynajmniej większej części innych towarów. Zamieszczamy tutaj tabelę przedstawiającą porównanie cen z trzech dat dawniejszych z ich stanem w dniu 1 stycznia r. b. 1870. W dniu tym były:

	droższe		tańsze		droższe		tańsze		droższe		tańsze	
	jak		jak		jak		jak		jak		jak	
	1 stycz. 1867	0 0	1 stycz. 1864	0 0	1 stycz. 1864	0 0	1 lipca 1857	0 0	1 lipca 1857	0 0	1 lipca 1857	0 0
Kawa.	—	10	—	12	—	12	—	12	—	12	—	12
Cukier	24	—	—	5	—	5	—	35	—	35	—	35
Herbata	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pszenica.	—	33	6	—	—	—	—	35	—	35	—	35
Mięso.	1	—	5	—	—	—	15	—	15	—	15	—
Indygo	3	—	20	—	—	—	28	—	28	—	28	—
Olój	—	10	—	3	—	—	—	10	—	10	—	10
Budulec.	5	—	—	3	—	—	—	4	—	4	—	4
Łój	—	1	12	—	—	—	—	35	—	35	—	35
Skóry.	—	—	—	4	—	—	—	24	—	24	—	24
Miedz.	—	14	—	30	—	—	—	35	—	35	—	35
Żelazo	—	—	—	15	—	—	—	27	—	27	—	27
Ołów	—	4	—	10	—	—	—	24	—	24	—	24
Cyna	40	—	4	—	—	—	—	17	—	17	—	17
Bawełna.	—	20	—	80	50	—	—	—	—	—	—	—
Len i konopie	—	—	—	15	—	—	—	4	—	4	—	4
Jedwab'	—	5	25	—	—	—	—	15	—	15	—	15
Wełna	—	35	—	60	—	—	—	50	—	50	—	50
Baweł. przędza	—	30	—	55	25	—	—	—	—	—	—	—
Tytoń.	—	16	—	50	—	—	—	20	—	20	—	20

Dążność zatem do obniżki najwidoczniejszą się okazuje w kawie, pszenicy, skórkach, metalach, materiałach tkackich, oprócz bawełny i w tytoniu; dostrzedz ją można jeszcze w cukrze, oleju i drzewie. Tylko mięso, bawełna i przędza bawełniana z pomiedzy głównych przedmiotów spożycia, przedstawiają w przebiegu ostatnich lat kilkunastu znaczne podniesienie ceny.

ROZWÓJ DRÓG ŻELAZNYCH W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Amerykański *Railroad Journal* ogłosił zwykły roczny wykaz wszystkich dróg żelaznych w obrębie Stanów Zjednoczonych, którego rezultaty poniżej podajemy. Podczas r. 1869 powiększyły się drogi w następującym stosunku:

S t a n y	Mile długości (ang.) linje	
	projektow.	otwarte
Północno-wschodnie	64	254
Średnio-wschodnie	3538	1026
Południowo-wschodnie	293	185
Zatoka (Eulf), południowo-zachodnie	1527	223
Wewnętrzno-północne	8656	3976
Oceanu Spokojnego i zachodnie	366	922
Razem	13446	6588

Całkowita długość w milach dróg żelaznych zbudowanych od 1 stycznia każdego roku, poczynając od r. 1850 aż do 1870 wynosi:

Lata	mile	Lata	mile
1850. . .	7475	1861. . .	30593
1851. . .	8589	1862. . .	31769
1852. . .	11027	1863. . .	32471
1853. . .	13497	1864. . .	33860
1854. . .	15672	1865. . .	34442
1855. . .	17398	1866. . .	35351
1856. . .	19251	1867. . .	36896
1857. . .	22625	1868. . .	38822
1858. . .	25090	1869. . .	42272
1859. . .	26755	1870. . .	48860
1860. . .	28771		

Następna tablica wykazuje rozdział na Stany mil (linij) projektowanych i otwartych po koniec r. 1869:

S t a n y	Projektowane mil	Otwarte mil
Północno-wschodnie.	4877	4274
Środkowo-wschodnie	14547	10791
Południowo-wschodnie.	7749	5837
Zatok i południowo-zachodnie	10573	5294
Wewnętrzno-północne.	33095	20828
Oceanu Spokojnego i zachodnie	5525	1835
Razem 1 stycznia 1870	76366	48860

Nie włączono w to *dróg żelaznych miejskich* (City Passenger). Wynoszą one prawdopodobnie ogółem 3500—4000.

Również pominięto w wykazie długość *drugiej kolei*, w jaką każda prawie z głównych linii jest zaopatrzona. Długość tych ralsów może być ocenioną na 25%, długości całej drogi i rokrocznie mają być dodawane do istniejących szyn. Dodając te uzupełniające linie do ilości mil podanej w powyższym wykazie otrzymamy że cała długość równająca się pojedynczej kolei obecnie użytych linii wynosi około 61000 mil, a z dołączeniem dróg żelaznych po miastach blisko 65000 mil.

Wiadomości bieżące.

— *Szkoly w Królestwie Polskiem.* Podług źródeł urzędowych do 1 stycznia 1869 r., w Królestwie było szkół rządowych ogółem 2014. W liczbie tej katolickich 1462, unickich 275, ewangelickich 218, żydowskich 30 i prawosławnych 29. Liczba uczących się w tych szkołach wynosiła 121.633 (chłopców 76.823, dziewcząt 44.810). Podług wyznań, było uczniów: katolików 94.994, ewangelików 13.265, unitów 6.002, prawosławnych 781, muzułmanów 4. W ciągu 9 miesięcy 1869 roku otworzono jeszcze kilkadziesiąt szkół elementarnych, tak, iż do 1 października 1869 roku wszystkich szkół było 2.071, nie licząc w tém 99 szkół rzemieślniczo-niedzielnich o 6.633 uczniach.

— „Zgoda” *Stowarzyszenie spożywcze w m. Płocku.* Pp. Fogel Gustaw i Jędrzejewski Walerjan uzyskali zatwierdzenie ustawy Stowarzyszenia spożywczego. Podajemy tu niektóre szczegóły tej ustawy wyróżniające ją od warszawskiej „Merkurego” i radomskiej „Oszczędności.”

Udziały po rs. 5, po jednym wpisowego, obok tego opłaty po rs. 5 na założenie w Stowarzyszeniu Kasy pożyczkowej dla członków, do wysokości opłaty bez poręczenia, a przewyższające tę kwotę za poręczeniem dwóch członków. Procent od udziałów i wkładów po 5%, od pożyczek po 8%.

Ilość udziałów mogących być posiadaniem przez jedną osobę, określona przez Zebranie ogólne. Dywidenda od zakupów. Zebra-

nie odbywa posiedzenia cztery razy do roku. Władze Zarządu skoncentrowane w osobie Prezesa, któremu dodany jest z wyboru Vice-Prezes zastępujący go w razie nieobecności. Udziały i wkłady do kasy pożyczkowej rozłożone na raty po 50 kop. miesięcznie lub po 12½ kop. tygodniowo. Odpowiedzialność (§ 16) określona proporcjonalnie do otrzymanej w ostatnim roku przez członka dywidendy. Przy podziale zysków pierwszeństwo dla procentów od udziałów i wkładów.

Życząc powodzenia nowej instytucji, oczekujemy z niecierpliwością wiadomości o rezultatach jakie otrzymać zdoła.

— *Saliny galicyjskie.* Celem eksploatacji kopalni soli w Kałuszu, utworzyło się w Galicji konsorcjum, do którego należy prezes ministrów hr. Alfred Potocki, główny dyrektor drogi żelaznej lwowsko-czerniowiecko-jasskiej p. Ofenhajm, p. Margulies i Anglobank. Ustawa Towarzystwa wkrótce zatwierdzoną zostanie. Rząd odda kopalnie w dzierżawę na lat 40. Kapitał zakładowy oznaczono na 4½ milionów florenów, podzielony na akcje 200 florenowe pełno płatne. Towarzystwo zobowiąże się dostarczać państwu pewną ilość soli w naturze. Kopalnie w Kałuszu mają prócz czystej soli jeszcze inny jej rodzaj obfity w związki potasowe, i bardzo ważny jako nawóz używający rolę.

— *Cukrownictwo.* Z cyrkularza handlowego Roberta Bürgera z Magdeburga, przytaczamy następujące szczegóły o przemyśle buraczanym. Uprawa ówkiej w ostatnich czasach znacznie wzrosła; wszędzie robią próby z uprawą tej rośliny, powstają nowe cukrownie tam nawet, gdzie dawniej nie było śladu tego rodzaju przemysłu. W następnym perjodzie warzenia cukru ma się otworzyć 80 nowych fabryk, mianowicie 30 w Austrii, 15 we Francji, 12 w Niemczech, 12 w Belgji, reszta w Rosji, Szwecji i Danji. Ze wzrostem produkcji zwiększa się także spożycie, jak się to okazuje z następującego wykazu:

Konsumcja w tonnach metrycznych:

	Rok 1869	1868	1867	1866
W Anglii. . .	581479	561135	593350	559166
— Stan. Zjedn.	574399	543033	467268	452678
— Francji . . .	307902	284292	283242	282634
— Niemczech .	225167	158091	260308	169052
Razem . . .	1.688948	1.546551	1.504176	1.463510

(Gaz. Warsz.)

Zapasy terazniejsze mniejsze są od zapasów pozostałych w tej porze w latach: 1869, 1867 i 1866, przenoszą zaś zapasy 1868 r.

Przemysł buraczany tak się przedstawia w tonnach metrycznych:

	Rok 1869/70	1868/9	1867/8	1866/7	1865/6
We Francji . . .	260000	213900	224767	216855	274014
W Niemczech . .	210000	210000	165314	210210	185701
— Rosji	120000	95000	130000	108000	80000
— Austrii	105000	85000	105000	110000	90000
— Belgji.	40000	37000	31093	39133	41552
— Kr. Polsk. . . .	30000	22000	15000	19000	17500
— Holandji	12000	10500	8686	6272	5433
Razem	777000	673800	670860	700470	694200

— *Ziemia.* W Petersburgu zawiązuje się Towarzystwo z kapitałem 20 milionów rubli, mające na celu nabywanie wielkich posiadłości prywatnych, dzielenie ich na części mniej więcej około 500 do 1000 dziesięcin i odprzedawanie z wielkim spodziewanym zyskiem.

— *Wielka cukrownia* założona w Kijowie, która obecnie rozpocząć miała działanie swoje, będzie produkować około 800.000 pudów rocznie. Kapitał jej akcyjny wynosi 3 miliony rs. i dzieli się na 3000 akcji 1000-rublowych.

— *M. Kraków.* Podług ostatniego spisu do dnia 31 grudnia 1869 r., ludność Krakowa wynosi 49.834 głów, co w porównaniu

z 1857 rokiem wynosi więcej o 10.118, czyli około 25%. Większa część tego przybytku przypada na ludność starozakonną, której stosunek do chrześcian w tém mieście wynosi mniej więcej $\frac{2}{5}$ do $\frac{3}{5}$.

— *Opłaty od nawozów na drogach żelaznych.* Ciągłe wzrastająca potrzeba materiałów do uprawy ziemi skłoniła ministerstwo komunikacji do przeprowadzenia obniżki taryfy opłat od tych materiałów. Skutkiem tego na drogach żelaznych: warszawsko-petersburgskiej, warszawsko-bydgoskiej, odesko-bałckiej, bałcko-krzemieńczugskiej, bałcko-kijowskiej i innych, od materiałów nawozowych pobierać się będzie opłata $\frac{1}{50}$ kop. od puda za wiorstę. Droga żel. mitawsko-rygska pobierać będzie z powodu małej swój rozciągłości $\frac{1}{40}$ kop. od puda i wiorsty. Opłacie tak niższej nie podlegają przedmioty, które prócz uprawy roli mają inne jeszcze przeznaczenie, jak np. kość palona, sól i t. p.

— *Ekonomisty* zeszyt I, II i III, za kwartał I-szy 1870 r. znajduje się pod prasą i w przyszłym tygodniu ukaże się na widok publiczny.

POROWNANIE DOCHODU DROG ŻELAZNYCH.

za m. marzec 1870 r.

A. Na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej dochód wynosił:

	rubli	w r. 1870	w r. 1869
Z przewozu osób.....		55.312, 71	53.760, 17
— towarów.....		192.368, .	138.581, 64 $\frac{1}{2}$
Z różnych źródeł.....		11.610, 52	9.647, 70 $\frac{1}{2}$
Razem.....		259.291, 23	201.989, 52

W r. 1870 więcej o rs. 57.301, 71.

Od początku stycznia do końca marca 1870 r. dochód wynosił:

	rubli	663.047, 84
W tym samym czasie w r. 1869 dochód wynosił..		587.746, 72
Zatem więcej w roku 1870.....		75.301, 12

B. Na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej dochód wynosił:

	rubli	w r. 1870	w r. 1869
Z przewozu osób.....		14.150, 43 $\frac{1}{2}$	14.182, 99 $\frac{1}{2}$
— towarów.....		49.783, 67	26.579, 33 $\frac{1}{2}$
Z różnych źródeł.....		3.246, 92	2.928, 64
Razem.....		67.181, 2 $\frac{1}{2}$	43.690, 97

W roku 1870 więcej o rs. 23.490, 5 $\frac{1}{2}$,

Od początku stycznia do końca marca 1870 r. dochód wynosił:

	rubli	164.068, 82 $\frac{1}{2}$
W tym samym czasie w r. 1869 dochód wynosił ..		131.945, 59
Zatem w r. 1870 więcej.....		32.123, 23 $\frac{1}{2}$

Sprawozdanie tygodniowe.

Gdańsk 14 maja. Pomimo dość częstego deszczu, pogoda w upłynionym tygodniu była dość ciepła i pomyślna dla roślinności. Wiatr południowo-zachodni.

STAN OPERACJI BANKU POLSKIEGO.

	w d. 7 maja	w ciągu tygodnia				w d. 14 maja
		przybyło	ubyło			
	r	u	b	l	i	
1. Skup. Portfel { wexli kraj. { w Warsz.	2.145.968, 08 $\frac{1}{2}$	172752, 07 $\frac{1}{2}$	179705, 90	2.140.014, 26		
	586.327, 05 $\frac{1}{2}$	36091, 04	64840, 40	557.577, 69 $\frac{1}{2}$		
	443.713, 23	14880, 65	9482, 15	449.111, 73		
„ zagranicznych . . .	157.629, 00 $\frac{1}{2}$	193743, 04	96164, 30	255.207, 74 $\frac{1}{2}$		
2. Zaliczenia na papiery publiczne	601.071, .	12200, .	33271, .	580 000, .		
3. Pożyczki na zastaw { towarów { a) wełny	138.227, 27	2, 70	11982, 72	126.247, 25		
	193.932, 27	1290, .	3870, .	191.352, 27		
{ b) in. tow.	342 808, 77	1913, 71	13415, 45	331.307, 03		
4. Otwarte kredyty	4.546.277, 68 $\frac{1}{2}$	845386, 26 $\frac{1}{2}$	688795, 27 $\frac{1}{2}$	4.702.868, 67 $\frac{1}{2}$		
5. Kasa { Monety srebrne	2.580.714, 75 $\frac{3}{4}$.	2448, 71 $\frac{3}{4}$	2.578.266, 04		
	43.637, 55	.	.	43.637, 55		
	Bilety Banku Polskiego	864.600, .	30400, .	.	895.000, .	
{ „ Kred. Cesarstwa	1.087.475, .	.	279169, .	808.306, .		
Złączenie (5)	4.576.427, 30 $\frac{3}{4}$.	4.576.427, 30 $\frac{3}{4}$	4 325.209, 59		

W Anglii stan ozimin nie jest zupełnie zadawalniający i dowozy tak krajowe jak zagraniczne małe; ceny pszenicy przeto utrzymały się prawie na wszystkich placach bez zmiany, albo cokolwiek się wzmocniły. Pokup jednakże był dość słaby, ponieważ z Ameryki znów wielkie dowozy są oczekiwane i sądzą powszechnie, że po przybyciu tychże ceny będą dostępnejsze jak teraz.

Jęczmień wszystkich gatunków żądany, po cenach zeszłego tygodnia.

Ceny grochu dobrze się utrzymały.

We Francji powszechnie się uskarżają na posuchę. Wszystkie zasiewy na lekkiej glebie, a szczególnie żyto, pozostawiają wiele do życzenia, rośliny po większej części słabe i w części już pożółkły. Tranzakcje zbożowe przeto dość ożywione, i w pierwszej połowie tego tygodnia ceny pszenicy podniosły się o 35 do 40 cent. na 120 kilog. Od czwartku jednakże targi francuzkie były słabsze, niżenia cen jednakże nie notowano.

Żyto żądane lecz nawet przy wyższych cenach mało ofiarowane.

W Holandji i Belgii od środy ceny się chwieją.

Na naszym placu w początku tygodnia za pszenicę i żyto osiągnano ceny zeszłej soboty, pod naciskiem dopiero niepomyślnych depesz zagranicznych sprzedaż była bardzo trudna i ceny się chwiały.

Jęczmień bez zmiany. Groch o 1 tal. na 2000 funt. w cenie się podniósł.

Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 45,000, czyli ton 2250; żyta cent. 30,000, czyli ton 1500; jęczmienia centnarów —, czyli ton —; grochu cent. , czyli ton —.

Placono za 2,000 \mathcal{L} wagi celnej, czyli jedną ton:

Pszenicy zupełnie białej (wagi hol. 124—125) tal. 64 srgr. — do tal. 69 srgr. —, czyli za korzec warszawski (wagi pols. 233 do 235) złp. 49 gr. — do złp. 52 gr. 26.

Pszenicy wysoko pstrój (wagi hol. 127—130) tal. 65 srgr. —, do tal. 69 srg. —, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 239 do 245) złp. 49 gr. 21—złp. 52 gr. 26.

Pszenicy jasno-pstrój (wagi hol. 123—126) tal. 60 srgr. 20 do tal. 63 srgr. 10, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 231—237) złp. 46 gr. 12 do złp. 48 gr. 12.

Pszenicy ordynaryjnej (wagi hol. 111—125) tal. 52 srgr. 10 do tal. 60 srgr. 10, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 209—235) złp. 40 gr. — do złp. 46 gr. 3.

Żyta (wagi hol. 120—125 $\frac{6}{6}$) tal. 43 srgr. 10 do tal. 46 srgr. 10, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 226—236) złp. 31 gr. 27 do złp. 34 gr. 3.

Jęczmienia czterorzędowego (wagi hol. 103 — 109) tal. 37 srgr. 15 do tal. 40 srgr. —, czyli za korzec warsz. (wagi pol. 193 — 205) złp. 24 gr. 6—złp. 25 gr. 27.

Jęczmienia dwurzędowego (wagi hol. 113—115) tal. 39 srgr. 10 do tal. 42 srgr. 10, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 207 do 217) złp. 25 gr. 15—złp. 27 gr. 12.

Grochu tal. 39 srgr. — do tal. 43 sgr. 15, czyli za korzec warszawski złp. 31 gr. 18 do złp. 35 gr. 6.

Kursa zamian: Amsterdam 143 $\frac{1}{2}$, Hamburg 151 $\frac{1}{2}$, Londyn 6.23 $\frac{1}{2}$, Paryż 80 $\frac{5}{8}$, Wiedeń —, Warszawa 73 $\frac{3}{8}$.

Aleksander Makowski i spółka.

Ceny targów warszawskich,
od dnia 9 do 11 maja r. b.

Pszenicy czetwert od rs. 12,48 do rs. 11,04. *Żyta* czet. od rs. 7,08 do rs. 6,72. *Jęczmienia* czetwert od rs. 5,28 do —. *Owsa* czet. rs. 4,00 do rs. 4,08. *Gryki* czetwert rs. 5,28. *Grochu polnego* czet. rs. 7,20 do 6,48. *Grochu cukrowego* czet. rs. 8,40 do —. *Kasza jaglana* rs. 14,40, *jęczmienna* rs. 6,72, *gryczana gruba* rs. 9,60. *Mąka pszenna* (000) pud od rs. 2,50 do 2,55, (00) pud od rs. 2,20 do 2,25, N. I pud od rs. 1,95 do 2,00, N. II pud od rs. 1,60 do 1,65. *Mąka żytnia* N. I i II pud rs. 1,10 do 1,20. *Kartofli* czet. 2,04 do 1,68. *Siana* pud kop. 35—40. *Słomy* pud kop. 25 do kop. 30. *Okowity* garniec od rs. 1,29 do 1,32.

OGŁOSZENIA.

**ROSYJSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
OD OGNIA,**

założone w r. 1827.

przyjmuje wszelkie ubezpieczenia po składkach umiarkowanych

Kapitał Towarzystwa

Cztery Mil. Rub. Sreb.,

oraz fundusze zasobowe

blisko Miljon Rubli Srebrem,

Znajdują się częścią w gotowości, częścią w procentowych papierach publicznych, zdeponowane w Banku Państwa, i najlepszą dla ubezpieczonych przedstawiają rękojmię.

Likwidacya strat przez pożar zrzędzonych, uskutecznia się z największym pośpiechem na zasadach słusznych.

W razie sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokom tutejszych Sądów i w tym celu obrane ma zamieszkanie prawne

w biurze Agencji Jeneralnej na Królestwo Polskie,

w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 590 (nowy 11).

Agent Jeneralny **D. ROSENBLUM.**

Ajenci Specjalni

upoważnieni do przyjmowania Ubezpieczeń:

w Błoniu	P. Bolesław Rychter.	w Łowiczu	P. Moritz Holland.
w Częstochowie	„ Leopold Kohn.	w Petrokowie	„ Edmund Tchórzewski
w Kielcach	„ Lucyan Bielski.	w Pułtusk	„ Władysław Zebrowski
w Kutnie	„ Herman Manitius	w Radomiu	„ Karol Piotrowski.
w Kole	„ Mściśław Ostrowski.	w Sieradzu	„ Władysł. Oraczewski
w Kaliszu	„ Napoleon Popławski	w Sochaczewie	„ Feliks Ligman.
w Łomży	„ Aleksander Budohoski	w Włocławku	„ Berthold Neuman.
w Lublinie	„ Hipolit Sebowicz.	w Godlewie wiel.	P. Ludw. Godlewski.
w Łodzi	„ Izidor Birnbaum.		

MANOMETRY

z fabryki pp. Schaeffer et Buddenberg

w Magdeburgu,

3 cale średnicy po rs. 11
4 „ „ „ 12 kop. 50 } od 1 20 Atmosfer
6 „ „ „ „ 14

Vacuummetry 6 cali średnicy rs. 14.

Wodowskazy, szkła i krawki gumowe do tychże.

Krany do manometrów, **pompki alimentacyjne** i wszelkie **armatury** do kotłów parowych.

KRAFT & KUKSZ

Ulica Miodowa Nr 490/1.

**ŻADANA JEST DO NABYCIA
WŁASNOŚĆ ZIEMSKA**

LUB

KOLONJA,

rozległości najwyżej

od 96 do 112 diesiątyn (włók 6 do 7),

bez inwentarza, z odpowiedniami zabudowaniami gospodarskimi w glebie dobrej, z wodą i odległości od Warszawy 6 do 7 wiorst. Życzący sprzedać raczą się zgłosić lub zostawić opis i adres w Redakcji EKONOMISTY i MERKURIO, *Niecała* N. 12.

KURSA GIEŁDY.

dnia 17 maja 1870 roku.

	Sto- pa o/o	RÓWNIA (pari)	Żądano	Płacono	Stosu- nek do równi na 100	
1. Papiery publiczne.						
a) <i>Rządowe.</i>						
		R u b l e				
Polskie.	4	100	.	90,50	90 ¹ / ₂	
	4	75	.	116	154 ² / ₃	
	5	45	.	.	.	
	0	30	.	.	.	
	5	30	.	38	126 ² / ₃	
	0	100	40	.	.	
Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	4	100	76,56	76,46	76 ¹ / ₂	
			.	1,84 ⁴ / ₉	.	
Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)			.	.	.	
			.	.	.	
Ruskie.	5	100	.	87	87	
	5	100	152	.	.	
	5		150	.	.	
	4	100	102	101,50	101 ¹ / ₂	
	4	100	102,50	102	102	
	5	100	90,25	89,75	89 ³ / ₄	
b) <i>Towarzystwo i Spółek.</i>						
Polskie.	4	100	93,80	93,60	93 ³ / ₅	
	4	100	93,57	93,15	93 ¹ / ₆	
			.	1,60	.	
			94	93,67	93 ² / ₃	
			.	2	.	
	5,475	100	.	100,50	100 ¹ / ₂	
		60	.	70	116 ² / ₃	
	4	100	73,50	72,50	72 ¹ / ₃	
	5	100	115	114	114	
	5	100	.	106,50	106 ¹ / ₂	
Rus.	5	100	108	.	.	
	5	100	112,75	.	.	
	5	125	.	147,25	117 ⁴ / ₅	
4 ¹ / ₂	100	.	.	.		
2. Wexle.						
Berlin		92,857	120,60	120,37 ¹ / ₂	129 ² / ₃	
Gdańsk		92,857	.	.	.	
Hamburg		140,855	.	.	.	
Londyn		6,304	8,26	8,24	130 ² / ₃	
Paryż		75,214	98,40	.	.	
Wiedeń		92,857	99,15	.	.	
Petersburg		100	99,50	.	.	
3. Monety.						
Półimperjał		5,15	.	6,73	130 ⁷ / ₁₀	
Napoleonor		5	.	.	.	
Dukat holenderski		3	.	3,80	126 ² / ₃	
Rubel srebrny		1	.	.	.	
Talar pruski		0,92.857	.	.	.	
Gulden austriacki (papierowy)		0,61.905	.	.	.	
Warsz. Londyn Paryż Wied. Berlin Peter. Amst. Hamb.						
STOPA (bankowa):	6 ⁰ / ₀	3	2 ¹ / ₂	5	5	5
SKUPU: giełdowa:	—	3	2 ¹ / ₂	5	4	5 ³ / ₄